

# MALUCH, RODZINA I SENIOR - NA PLUS!

Nie sprawdziły się krytyczne głosy i uwagi na temat świadczenia „Rodzina 500 plus”. Sztandarowy projekt Prawa i Sprawiedliwości okazał się sukcesem, a pierwszy rok funkcjonowania programu można uznać za bardzo dobry. Największym beneficjentem są polskie rodziny, do których trafiło ponad 17,6 miliarda złotych. Świadczeniem tym objętych jest blisko 3,8 miliona dzieci. Program ma się dobrze, finansowanie jest zapewnione, a my - jako Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - rozpoczynamy podsumowanie tego, co wydarzyło się w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy...



Wszelkie dostępne analizy potwierdzają spadek ubóstwa relatywnego i skrajnego wśród rodzin z dziećmi. Zgodnie z danymi Raportu „Przewidywane skutki społeczne 500+: ubóstwo i rynek pracy” polskiego oddziału Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu, przed wprowadzeniem Programu „Rodzina 500+” aż 11,9 procent polskich dzieci znajdowało się w sytuacji skrajnego ubóstwa. Po wprowadzeniu programu w tej grupie pozostaje jedynie 0,7 procent polskich dzieci. To spadek o 11,2 punktów procentowych i zmniejszenie grupy dzieci żyjących w skrajnym ubóstwie aż o 94 procent. Patrząc na te dane możemy powiedzieć, że pierwszy rok okazał się bardzo dobry i przyniósł oczekiwane efekty. Dlatego trudno się zgodzić z negatywnymi opiniami opozycji oraz niektórych środowisk, które konsekwentnie podważają słusność programu 500 plus. Oczywiście nie boimy się krytyki i jesteśmy otwarci na dyskusję, ale chcemy usłyszeć merytoryczne argumenty, które nie będą miały jedynie charakteru politycznego. Naszym głównym celem była i jest polska rodzina. Poprawa sytuacji demograficz-

nej, wzrost liczby urodzeń oraz podniesienie jakości życia to najważniejsze cele programu 500 plus na dziś i na przyszłość. Dlatego w tym kontekście z optymizmem patrzymy na dane, jakie przedstawił ostatnio Główny Urząd Statystyczny, który szacuje, że liczba urodzeń w 2016 roku wyniosła 385,5 tysięcy wobec 369,4 tysięcy w 2015 roku. Z aktualnie dostępnych danych dotyczących urodzeń wynika, iż w okresie I-XI 2016 roku urodziło się o 10,4 tys. dzieci więcej niż w tym samym okresie 2015 roku. To są fakty, którym trudno dziś zaprzeczyć nawet największym oponentom rządu Prawa i Sprawiedliwości oraz sztandarowego programu Rodzina 500plus.

Zresztą to nie jedyne wsparcie, jakie przygotowaliśmy w ramach działań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dużym sukcesem okazała się nowa edycja programu Maluch Plus 2017, dzięki któremu powstanie ok. 12 tysięcy miejsc opieki w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennego opiekuna, czyli ponad trzykrotnie więcej niż średniorocznie w latach 2011-2015. W 2017 r. dotację na dofinansowanie

bieżącego funkcjonowania otrzyma prawie 43 tysiące miejsc, tj. prawie 8 tysięcy miejsc więcej niż rok wcześniej. Jestem przekonany, że program Maluch będzie równie odczuwalny, jak 500 plus, a bezpośredni odbiorca - czyli polska rodzina - odczuje wprowadzane zmiany w sposób bezpośredni.

Na miarę budżetowych możliwości staramy się również wspierać naszych seniorów, do których adresujemy liczne programy wsparcia. Oczywiście najważniejszym elementem w tym zakresie jest powrót do wieku emerytalnego 60/65, ale to oczywiście nie wszystko. Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2017 roku ustalono na 100,44 procent - oznacza to, że od 1 marca br. emerytura zostanie podniesiona o 0,44 procent, a najniższe emerytury z określonym minimalnym stażem wzrosną do 1000 złotych.

Seniorzy będą mogli również korzystać z programów aktywizacyjnych takich jak ASOS, czy Senior Plus. Celem strategicznym tego programu będzie zwiększenie aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym seniorów poprzez rozbudowę infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym. Jestem przekonany, że w perspektywie czasu zarówno wspomniany Maluch, jak i Senior Plus przyniosą oczekiwane rezultaty. Oczywiście nie sposób poinformować o wszystkich działaniach w jednym krótkim artykule, dlatego dziś celowo nie pisałem o działaniach podejmowanych na rynku pracy, za który jestem bezpośrednio odpowiedzialny. Mam nadzieję, że opisana powyżej aktywność naszego ministerstwa pokazuje, że zależy nam na rzetelnej i dobrej pracy dla Polaków i Polaków, co bezpodstawnie podważa opozycja. Dlatego konsekwentnie krok po kroku staramy się robić wszystko, aby wspierać rodziny, seniorów oraz rozwijać szeroko rozumianą politykę społeczną nie wdając się w polityczne spory tylko pokornie pracując u podstaw...

STANISŁAW SZWED

## Podbeskidzki Konkurs Historyczny

# LICEALIŚCI O SOLIDARNOŚCI

Strajk generalny na Podbeskidiu zakończył się 6 lutego 1981 roku, po wprowadzeniu stanu wojennego przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Patrycjusz Kosmowski został skazany na sześć lat więzienia, a internowane kobiety z całego województwa bielskiego były zwożone do więzienia w Cieszynie. To odpowiedź na tylko trzy spośród czterdziestu pytań, z jakimi musieli się zmierzyć uczestnicy finału VII Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni”, zorganizowanego przez katowicki oddział Instytutu Pamięi Narodowej i podbeskidzką „Solidarność”.

Finałowe spotkanie siódmej edycji Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni” odbyło się 7 lutego w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Armii Krajowej w Bielsku-Białej. Wzięło w nim udział czterdziestu licealistów z osiemnastu szkół z Żywca, Cieszyna, Wisły, Czechowic-Dziedzic, Kóz i Bielska-Białej.

Uczestnicy finałowych zmagani wcześniej zwycięsko przebrnęli przez szkolne eliminacje. Pytania, z którymi musieli się zmierzyć licealiści, dotyczyły sytuacji społeczno-politycznej w Polsce i Europie w latach 1976-1989, w tym zwłaszcza wydarzeń z okresu jawnej i podziemnej działalności NSZZ „Solidarność”, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Podbeskidzie. Najlepiej poradziła sobie z nimi Kinga Folek, drugoklasistka z Zespołu Szkół im. Władysława Szybińskiego w Cieszynie. Drugie miejsce zajęła Natalia Chrapek, reprezentantka tej samej szkoły. Obie do konkursu przygotowały Michał Wawrzyczek, nauczyciel historii z tej placówki. Trzecie miejsce zajęły ex aequo Magdalena Maciejko z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu oraz Agnieszka Lupa z I Liceum Ogólnokształcącego im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie. Wszystkie wyniki można znaleźć na stronie internetowej podbeskidzkiej „Solidarności”. Są tam także zamieszczone wszystkie finałowe pytania i odpowiedzi.

W uroczystym podsumowaniu konkursu wzięli udział dawni działacze podziemnej „Solidarności” na Podbeskidiu, Wiesław Pyzio i Janusz Okrzesik, którzy podzielili się z licealistami swymi wspomnieniami. Z kolei nagrody dla zwycięzców oraz upominki dla wszystkich uczestników konkursu wręczył dyrektor katowickiego oddziału IPN dr Andrzej Sznajder i przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” Marek Bogusz.

„Gratuluję wyników w konkursie »Solidarni«, a także uczestnictwa w nim, które potwierdza, że interesują się Państwo historią kraju i swego regionu /.../. Bez znajomości własnej historii nie odnajdziemy wspólnego języka. Brak wiedzy historycznej może też uczynić z człowieka niewolnika. Warto o tym pamiętać, nawet jeśli te słowa wydają się dziś niektórym górnolotne” - napisał w liście do uczestników bielskiego konkursu prezes Instytutu Pamięi Narodowej dr Jarosław Szarek.



Zwycięzcy finałowych zmagani wraz z ze swymi opiekunami oraz organizatorami Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni”.

## Sukces czechowickiej spółki

# PRZYJAZNY LOTOS



Spółka Lotos Biopaliwa z Czechowic-Dziedzic znalazła się wśród laureatów dziewiątej edycji ogólnopolskiego konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, zorganizowanego przez NSZZ „Solidarność” pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Komisja Certyfikacyjna oceniała wnioski, nadesłane na dziewiątą edycję konkursu, biorąc pod uwagę m.in. przestrzeganie prawa pracy, zawieranie układów zbiorowych pracy, zatrudnianie pracowników na czas nieokreślony, uzwiązkanie oraz funkcjonowanie rady pracowników. Komisja wyłoniła 22 laureatów - w tym doborowym gronie znalazła się czechowicka spółka. Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Kandydatów zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne „Solidarności”. Wyróżnione firmy otrzymują specjalny certyfikat, który potwierdza, że szanują one prawa pracowników oraz prowadzą u siebie dialog społeczny. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat.

# 13 zł

**... I NIĘ!  
KOMBINUJ!**

Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje minimalna stawka godzinowa dla umów zleceń w wysokości **13 zł brutto.**

JEŚLI TWÓJ SZEF PŁACI MNIEJ

**ZGŁOŚ!**

[www.tysol.pl](http://www.tysol.pl)

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY

Ruszyła wspólna akcja Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Państwowej Inspekcji Pracy i „Tygodnika Solidarność”, której celem jest wyegzekwowanie stosowania minimalnej stawki godzinowej przy umowach zleceń. Jeśli Twoje wynagrodzenie jest niższe niż 13 zł (brutto) za godzinę, wypełnij formularz zgłoszeniowy, znajdujący się na stronie [www.tysol.pl/formularz](http://www.tysol.pl/formularz). Można też informację taką przekazać do Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Na podstawie zgłoszenia Państwowa Inspekcja Pracy dokona kontroli w firmie. Jeśli zarzuty się potwierdzą, pracodawcy grozi mandat, w skrajnych przypadkach grzywna może wynieść nawet do 30 tys. zł.